

Bohaterowie są zmęczeni



Wspieraj nas

tygodnik  

przekaż Swój 1 %
KRS 0000532778

Z dopiskiem „Media Katolickie”

Wesprzyj nas! Przekaż nam 1% podatku

Jesteśmy z Wami już od prawie trzech dekad. Abyśmy mogli nadal tworzyć niezależne i wartościowe, bezpłatne media katolickie, potrzebujemy Waszego wsparcia. Prosimy więc o przekazanie nam jednego procenta z PIT. Specjalnie dla Was już od niemal 30 lat tworzymy diecezjalne radio. Od 13 lat przygotowujemy bezpłatny tygodnik. Przez ten czas wydaliśmy już niemal 600 numerów Tygodnika eM z tysiącami wartościowych i ciekawych artykułów. To doświadczenie sprawiło, że zbudowaliśmy z naszymi odbiorcami trwałą relację, opartą przede wszystkim na zaufaniu. – Dokładamy wszelkich starań, by treści przekazywane za pośrednictwem tygodnika i radia były tworzone rzetelnie i fachowo. Informujemy o najważniejszych sprawach zarówno z życia Kielc, jak i całego regionu świętokrzyskiego oraz diecezji kieleckiej. W naszym bezpłatnym tygodniku można znaleźć ciekawą publicystykę, a antena radiowa słynie z wartościowych audycji. Wszystko to przekłada się na wysoką jakość tworzonych przez nas mediów i absolutnie tego standardu nie chcemy obniżać, chcemy się dla Państwa rozwijać – mówi Piotr Michalec, z-ca redaktora naczelnego Radia eM Kielce.

Aby nadal tworzyć wartościowe media katolickie w diecezji kieleckiej, prosimy Państwa o wsparcie. Można nas wspomóc, przekazując nam jeden procent podatku. Wystarczy w zeznaniu rocznym PIT wpisać w odpowiedniej rubryce

nr KRS: 0000532778,

cel szczegółowy: MEDIA KATOLICKIE. Dziękujemy za zaufanie i postaramy się go nie zawieść.

**Czytasz bezpłatny Tygodnik eM?
Wesprzyj jego wydawanie!**



POLTAX

POLA JASNE WYPEŁNIA PODATNIK, POLA CIEMNE WYPEŁNIA URZĄD. WYPEŁNIĆ DUŻYMI, DRUKOWANYMI LITERAMI, CZARNYM LUB NIEBIESKIM KOLOREM.
Składanie w wersji elektronicznej: www.podatki.gov.pl

K. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)

Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) organizacji wybranej z wykazu prowadzonego na podstawie odrębnych przepisów oraz wysokość kwoty na jej rzecz.

132. Numer KRS	0000532778	Wnioskowana kwota	133.
		Kwota z poz. 133 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 122 po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.	kwota PLN

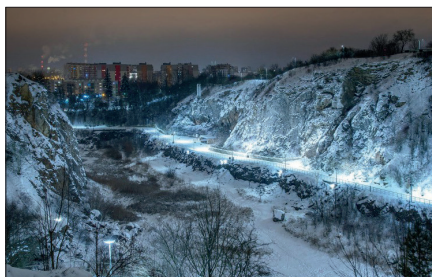
L. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE

Podatnicy, którzy wypełnili część K, w poz. 134 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 135, wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 133. W poz. 136 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).

134. Cel szczegółowy 1%	MEDIA KATOLICKIE	135. Wyrażam zgodę
136.		☐

Kadzielnia najlepsza

Rezerwat Kadzielnia okazał się hitem turystycznym 2020 roku. Odwiedziło go ponad 216 tysięcy osób, co sprawia, że był on najpopularniejszą atrakcją w naszym regionie. Daleko w tyle został Park Rozrywki i Miniatur w Krajnie, a także szlaki Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Te miejsca wybrało o ponad pięćdziesiąt tysięcy osób mniej. – Bardzo się cieszymy, że jeden z obiektów



Geoparku jest tak popularny. Tamten rok był jednak wyjątkowy ze względu na pandemię, która na wiosnę zatrzymała ludzi w domach. Później wybierali oni miejsca w miarę bezpieczne, czyli plenerowe, na przykład naszą Kadzielnę – tłumaczy Mirosław Hejduk, dyrektor Geoparku Kielce. Zestawienie najpopularniejszych atrakcji przedstawił Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego. /mł/

RIO pozytywnie

Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała zmiany, jakie 11 lutego br. radni przyjęli w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Kielce. Przypomnijmy, że kością niezgody były spodziewane zyski ze sprzedaży terenów w Obicach. Poprzednia, negatywnie oceniona wersja prognozy zakładała, że w latach 2022–2023 Kielce uzyskają 70 milionów złotych ze zbycia tych nieruchomości. Według RIO było to nierealne założenie. W zmianach zaproponowanych przez miasto kwotę zysku rozłożono na kilka lat. Od 2025 roku Kielce miałyby z tego tytułu osiągnąć przychód na poziomie 15 milionów złotych rocznie. W 2028 roku miałyby to być 25 milionów złotych. /mł/



Wiosna, ach to ty...?

Temperatura dochodząca do 15 stopni Celsjusza, błękitne niebo, promienie słoneczne, świergot ptaków towarzyszący pięknej pogodzie – tak zapowiadają się najbliższe dni w naszym mieście. Czy wiosna zawitała do nas na dobre? – Na początku marca możliwy jest nieśmiały powrót zimy – uprzedza Grzegorz Walijewski, synoptyk Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Pamiętajmy jednak, że pierwsze wiosenne dni są zdradliwe dla zdrowia i warto wtedy ubierać się „na cebulkę”, by nie złapać przeziębienia. /ar/

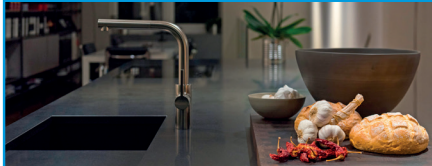
reklama



Centrum Obsługi Stolarstwa

Meblopyt Plus

Autoryzowany Dystrybutor **SWISS KRONO**



- blaty i akcesoria meblowe
- plyty OSB, HDF, MDF, laminowane, niepalne
- wyposażenie garderoby, uchwyty
- szuflady, prowadnice, obrzeża
- gałki, drążki, wieszaki
- systemy do drzwi przesuwanych
- usługi cięcia i oklejania
- plyty fornirowane i sklejk



ul. Olszewskiego 6 / Kielce / tel. **603 272 025, 41 367 59 43**

Hurtownia czynna: **pon - pt: 8.00 - 17.00**
sobota: 9.00 - 13.00

WDK ma szefa

Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach ma nowego dyrektora. Został nim Jacek Sabat, były komendant Ochotniczych Hufców Pracy w re-



gionie świętokrzyskim. O stanowisko ubiegali się jeszcze czterej kandydaci: Adam Miernik, dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Biblioteki w Wolanowie w powiecie radomskim; muzyk Tomasz Brachowicz; Andrzej Paździerz, dyrektor Biblioteki Centrum Kultury w Piekoszowie; Jarosław Machnicki, dotychczasowy dyrektor WDK. /bk/

Jest konsultant

Agnieszka Toczek-Wasiak została powołana na stanowisko konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie medycyny paliatywnej. Akt powołania wręczył wojewoda świętokrzyski Zbigniew Koniusz. Agnieszka Toczek-Wasiak

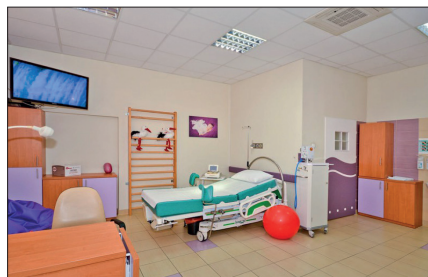


posiada specjalizację z zakresu medycyny rodzinnej oraz paliatywnej. Pełni funkcję starszego asystenta w Zakładzie Medycyny Paliatywnej Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach. Powoływani na pięcioletnią kadencję konsultanci wojewódzcy są istotnym

elementem nadzoru specjalistycznego. Celem ich działań jest poprawa jakości usług medycznych oraz dążenie do ujednolicenia standardów w opiece medycznej. Konsultantów powołuje wojewoda w porozumieniu z Ministrem Zdrowia. /mn/

Rodzinne na Prostej

Od wtorku, 23 lutego, w Świętokrzyskim Centrum Matki i Noworodka w Kielcach ruszyły porody rodzinne. – Wygospodarowaliśmy pomieszczenia, opracowaliśmy procedury bezpieczeństwa, aby każdy mógł czuć się u nas bezpiecznie. W obecnej sytuacji to dla nas naj-



ważniejsze – wyjaśnia Rafał Szpak, dyrektor szpitala. Osoba towarzysząca przy porodzie będzie miała w szpitalu wykonany bezpłatnie test wykrywający Covid-19. Przed pandemią w szpitalu mogły odbywać się równocześnie dwa porody rodzinne. Obecnie jeden, ponieważ placówka nie może zrezygnować z zabezpieczenia pomieszczeń dla pacjentek zakażonych, które znajdują się w salach przeznaczonych do porodów rodzinnych. /mn/

Pomóżcie Ani

Potrzebna jest pomoc dla 27-letniej Anny Kwaśniewskiej z Kielc, która choruje na trudną do leczenia endometriozę IV stopnia, tzw. głęboko naciekającą. Kielczanka w 2019 roku przeszła operację w Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach, podczas której usunięto guzy z obu jajników oraz ogniska endometrialne. Niestety, choroba powróciła. Leczenie endometriozy



w Polsce nie jest refundowane. Nadzieją dla Ani jest specjalistyczna terapia i operacja, które kosztują ponad 65 tysięcy złotych. Zbiórka pieniędzy trwa na portalu zrzutka.pl pod hasłem: „EndoAnia – Endo-Walka! Pomóż Ani w walce z endometrią!”. /bk/

Poleć do Stanów?

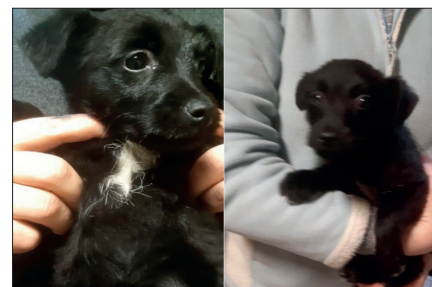
Drużyna Impuls z Politechniki Świętokrzyskiej ponownie szykuje się do międzynarodowych zawodów łazików marsjańskich w Stanach Zjednoczonych. Już niedługo okaże się, czy wystartuje w zmaganiach za oceanem. Przypomnijmy, że studenci Politechniki Świętokrzyskiej w 2019 roku wygrali te prestiżowe zawody, w których wzięły udział drużyny z całego świata.



ta. Teraz zespół chce powtórzyć sukces sprzed prawie dwóch lat i obronić tytuł wywalczony w USA. Jego członkowie cały czas doskonalą swój łazik. O sukces nie będzie łatwo, ponieważ na turniej przyjedzie 36 najlepszych zespołów z całego świata. Zmierzą się one w czterech konkurencjach: badaniu geologicznym, panelu operatorskim, jeździe autonomicznej oraz jeździe po trudnym terenie. /mł/

Promyk uratowany

Dzięki godnej naśladowania postawie 19-latkę z gminy Morawica 7-tygodniowy szczeniak o wdzięcznym imieniu Promyk jest już w bezpiecznym miejscu. W poniedziałek, 22 lutego,



reklama



DLA EDUKACJI 1%

TOWARZYSTWO SZKOŁY KATOLICKIEJ W KIELCACH
ul. św. Stanisława Kostki 17

Organizacja Pożytku Publicznego

KRS 0000020686

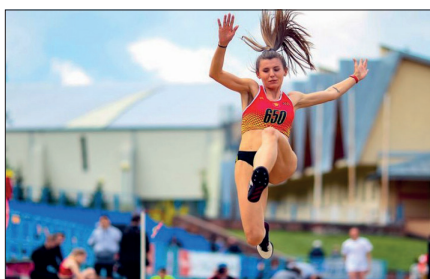
Wystarczy wypełnić odpowiednie rubryki PIT a Urząd Skarbowy
prześle nam 1% Twojego Podatku

wpłaty na cele statutowe: nr konta 51 8493 0004 0240 0079 6600 0003

oprawca włożył psiaka do plastikowej reklamówki i zostawił w wodzie, w miejscowości Brudzów – na szczęście odnalazła i uratowała go nastolatka. Teraz policjanci szukają sprawcy bestialskiego czynu. Każdy, kto wie coś o tym zdarzeniu, proszony jest o kontakt z komisariatem w Morawicy (ul. Wolności 31 C) lub zgłoszenie się do każdej innej jednostki policji. Kontaktować się można także telefonicznie pod numerem 47 802 14 25, lub 112. Zdjęcie Promyka dostępne na em.kielce.pl /ar/

Wyskakała dwa medale

Karolina Młodawska z Kieleckiego Klubu Lekkoatletycznego wywalczyła dwa medale halowych mistrzostw Polski, które w poprzedni



weekend odbyły się w Toruniu. Wynikiem 13 metrów 14 centymetrów sięgnęła po brąz w trójskoku. – Jestem trochę zawiedziona. Mam odbitą prawą stopę. W trójskoku skaczę w rytmie „prawa-prawa”. Bardzo chciałam poprawić swój najlepszy wynik, ale ból wziął, niestety, górę – mówiła Młodawska. Dzień później zdobyła srebro w skoku w dal, osiągając 6 metrów i 18 centymetrów. Niestety, kielczanie nie udało się osiągnąć minimum na marcowe, halowe mistrzostwa Europy, które odbędą się w Toruniu. /dw/

Nietypowy kierunek...

Mateusz Cetnarski, który rundę jesienną sezonu piłkarskiego spędził w Koronie Kielce, został grającym trenerem zespołu Pili Pili Dulla Boys, występującego w drugiej lidze Zanzibaru. Dyrektorem sportowym klubu jest doskonale znany polskim kibicom piłkarskim Żeliszław Żyżyński. Od kilku tygodni były wieloletni dziennikarz Canal+ razem ze swoją żoną pracuje w sieci hoteli PiliPili, która należy do Polaka Wojciecha Żabińskiego. – Mateusz pokochał tę drużynę z ogromną wzajemnością. Razem możemy tu stworzyć rzeczy wielkie – twierdzi Żyżyński. Celem Mateusza Cetnarskiego jest awans do... zanzibarskiej Premier League. /ar/



Kontakt z redakcją
41 349 50 23

ZOSTAŃ TELEFONICZNYM DORADCĄ KLIENTA

Twój wiek nie ma znaczenia!
Liczy się Twoje zaangażowanie!
Opłacamy składki ZUS!

Zapraszamy
na rekrutację!

telbridge **885 122 462**

kielce@telbridge.pl
ul. Zagnańska 49, III p. (róg Głębocka) / Kielce

DZIESIĄTKI
TYSIĘCY
zadowolonych
pacjentów

Ponad
500
lokalizacji
w Polsce

Współpraca
z
NFZ

30
lat
tradycji

SŁUCHMED

Zapraszamy do naszych gabinetów na
**KOMPLEKSOWE BEZPŁATNE
BADANIA SŁUCHU**

Oddziały w Kielcach:

ul. Paderewskiego 18 tel. 41 303 06 79
ul. Tarnowska 4 tel. 41 277 15 91
ul. Paderewskiego 14 tel. 41 366 31 67

Infolinia: 814 714 004 www.sluchmed.pl

Stosujemy rękawiczki ochronne
Dezynfekujemy gabinet i sprzęt medyczny przed każdą wizytą
Planujemy wizyty w bezpieczny sposób, umawiając pacjentów na konkretne godziny
Używamy maseczek ochronnych

**PRZESTRZEGAMY ZAOSTRZONYCH
ZASAD HIGIENY I DEZYNFEKЦИИ**

Lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni i diagnosty laboratoryjni stoją na pierwszej linii frontu walki z koronawirusem. Nie poddają się, choć przeciwnik jest trudny i cały czas stawia przed personelem wiele nowych niewiadomych

Bohaterowie są zmęczeni

autor: Magdalena Nowak

4 marca 2020 rok - to wtedy ówczesny minister zdrowia, Łukasz Szumowski, ogłosił, iż mamy pierwszy przypadek koronawirusa w naszym kraju. Od tego czasu minął blisko rok, rok ciężkiej pracy służb medycznych. Czas ogromnych wyzwań, strachu i wielkiej niewiadomej.

DUŻO WYZWAŃ

– Największym problemem w ostatnim czasie jest właśnie ciągle niepewność między innymi tego, jak długo będziemy

szpitalem covidowym. Informacje na ten temat często pojawiają się w mediach i wywołują mnóstwo emocji, bo mówiąc wprost: nie wiemy na czym stoimy – mówi Agnieszka Nawrot, pełnomocnik zarządu Szpitala Kieleckiego św. Aleksandra.

– Pandemia postawiła przed nami wiele wyzwań, musieliśmy przebudować szpital tak, aby mógł funkcjonować jako lecznica covidowa. Obecnie, pomimo, że cały nasz personel jest zaszczepiony, to przed wejściem na oddział zakaźny zakłada fartuchy, maski i wszystkie środki ochrony osobistej, tak jak

reklama

Twój 1% jest ważny

KRS: 0000184209

Twój 1% przeznaczamy na:

- stypendia naukowe,
- rozwój sportowy,
- kreowanie przedsiębiorczości,
- pomoc w leczeniu,
- kształtowanie postaw obywatelskich,
- promocję ochrony środowiska.



Fundacja VIVE Serce Dzieciom
ul. K. Olszewskiego 6,
25-663 Kielce.



**Twój 1%
ma Wielką Moc!**

**Przyjdź do nas rozliczyć PIT za darmo
i przekaz nam swój 1%**

Biurowo ul. Sandomierska 126, w godz. 8.00 – 14.00

KRS: 0000152025

Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością
Intelektualną
Koło w Kielcach, ul. Chęcińska 23

na początku pandemii. Miałam okazję ubierać ten strój, ciało w nim nie oddycha i szczerze podziwiam medyków, że są w stanie funkcjonować w nim po kilka godzin dziennie. Do tego dochodzi mocne obciążenie psychiczne, bo obcowanie ze śmiercią to codzienność na oddziale covidowym – dodaje Agnieszka Nawrot.

CHCĄ ZREZYGNOWAĆ

Podobnie wygląda sytuacja w innych szpitalach województwa świętokrzyskiego, które przyjmują pacjentów z Covid-19. – Mamy doświadczenie w leczeniu niewydolności oddechowej, a także dobry sprzęt. Chociaż bardzo się staramy, to każdy musi zdawać sobie sprawę, że nie jesteśmy bogami i nie możemy wszystkich uratować – mówi Youssef Sleiman, dyrektor szpitala w Czerwonej Górze.

Od początku pandemii ogromne wyzwanie stanęło przed szpitalem w Starachowicach, który funkcjonował jako jednoimienny zakaźny, obecnie jako lecznica hybrydowa. Średnio dziennie przebywa tam około stu osób z zakażeniem z bądź podejrzeniem zakażenia koronawirusem.

Pandemia wyostrzyła również problemy, które od wielu lat piętrzą się w placówkach medycznych. Jak informowaliśmy w minionym tygodniu, większość chirurgów z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach złożyło wypowiedzenia, a co za tym idzie pod znakiem zapytania stoi dalsze funkcjonowanie SOR w tamtejszym szpitalu. Medycy, którzy chcą zrezygnować z pracy, tłumaczą swoją decyzję problemami organizacyjnymi, z którymi boryka się Klinika Chirurgii Ogólnej i Endokrynologicznej WSzZ w Kielcach, wynikającymi z pogłębiającego się kryzysu kadrowego i wielu lat zaniedbań w tym zakresie ze strony kolejnych dyrekcji placówki.

„Sytuacja zamknięcia innych jednostek na cele walki z Covid-19 nasiliła tylko i tak występujące wcześniej i nierozwiązane do dzisiaj problemy stwarzające realne zagrożenie dla bezpieczeństwa leczonych przez nas pacjentów, a nas narażając na niezawinione problemy natury prawnej. (...) Oświadczamy, że kolejne Dyrekcje WSzZ w Kielcach w naszym odczuciu bagatelizowały problemy Kliniki Chirurgii Ogólnej z powodu słabej wyceny procedur chirurgicznych i kosztownego leczenia ciężko chorych pacjentów w naszej klinice faworyzując oddziały, dochodowe, których powikłania często musimy leczyć u nas, i których pacjentów często konsultujemy w ramach dyżurów. Decyzje

organizacyjne podejmowane przez WSzZ w Kielcach sprawiły, że Klinika Chirurgii Ogólnej stała się trzecim oddziałem internistycznym, ZOL czy Izbą Wyrzeźwień. Nie stwarza to warunków do leczenia pacjentów rzeczywiście wymagających pomocy chirurgicznej, uniemożliwia ich przyjmowanie i leczenie i zwiększa odsetek chorych leczonych zachowawczo na oddziale zabiegowym co pogarsza i tak złą sytuację finansową działalności Kliniki (...)”, napisali chirurdzy w oświadczeniu. Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach również wydała oświadczenie, w którym czytamy między innymi, że „argumenty podane w oświadczeniu chirurgów z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach w znacznej części są prawdziwe. (...) Przeniesienie do leczenia pacjentów z Covid-19, dwóch z trzech szpitali w Kielcach, w sposób oczywisty spowodowało, że zaistniała konieczność przyjmowania za te placówki chorych do WSzZ w Kielcach. Każdy pacjent wymagający hospitalizacji musiał być przyjęty do szpitala, a trudna sytuacja związana z pandemią nie dotyczyła tylko Kliniki Chirurgii. Wszyscy pracownicy placówki pracowali i pracują ciężko (...)”.

ROZWIĄŻE PROBLEMY?

Do sytuacji odniósł się wojewoda świętokrzyski Zbigniew Koniusz, mówiąc, że wraz z NFZ podejmuje działania dążące do racjonalnego obciążenia wszystkich podmiotów leczniczych na terenie województwa świętokrzyskiego.

Marek Bogusławski, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego zapowiedział natomiast modernizację bloku chirurgii ogólnej szpitala na Czarnowie, która ma kosztować nawet 60 milionów złotych oraz wsparcie wojewody w równym rozdysponowaniu pracy lecznic regionu.

– Wspólnie z wojewodą będziemy dążyć do tego, aby ruch pacjentów chirurgicznych i urazowych przekierować do innych szpitali w regionie. Obecnie jest on zaburzony, ponieważ większość pacjentów trafia na SOR do Szpitala Wojewódzkiego i kliniki chirurgii – powiedział wicemarszałek.

Pandemia koronawirusa to jedna z najtrudniejszych prób dla naszego systemu ochrony zdrowia, budząca poważny niepokój o wspólne bezpieczeństwo. Czy wyjdzie on zwycięsko z tej trudnej próby? ◀

reklama



**ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH**

INFORMUJE



W związku z pracami drogowymi, które prowadzone będą na **ulicy Wojska Polskiego na odcinku od ulicy Miodowicza do ulicy Langiewicza**, autobusy linii **nr 108** od wtorku **2 marca 2021** roku będą do odwołania kursowały w dwóch kierunkach na częściowo zmienionej trasie przez ulice: Wojska Polskiego - Żeromskiego – Seminaryjską i będą pomijać przystanki: Miodowicza oraz Jana Pawła II. Pozostała część trasy nie ulega zmianie.

Ser szwajcarski *ma mniej dziur*



autor: Piotr Wójcik

„Lepiej i prościej będzie napisać, które ulice nie stwarzają niebezpieczeństwa, bo reszta, czyli około 95 procent, nie powinna się nazywać drogą, tylko torem przeszkód” – to jeden z komentarzy, jakie pojawiły się na naszym radiowym profilu facebookowym. Poprosiliśmy kielczan, by wskazali,

na których ulicach ubytki w nawierzchni są tak duże, że jazda staje się niebezpieczna.

Wraz z nagłym ociepleniem i nadejściem roztopów kieleckie ulice odsłoniły wszystkie swoje niechłubne tajemnice. Nasi czytelnicy skarżą się, że po większości dróg trzeba jeździć slalomem, bo dziury w asfalcie są tak duże, że bardzo realnie staje się ryzyko uszkodzenia samochodu.

„Niby co roku to samo, ale tym razem jest jednak dużo gorzej”, pisze Paweł, jeden z naszych czytelników. „W Kielcach łatwiej podać ulice, gdzie nie ma dziur, szybciej będzie”, dodaje Mariusz. Nie zabrakło też nieco bardziej uszczypliwych komentarzy. „Jezdnie są budowane przez »super fachowców« z »super« surowców i wytrzymają przez wieki”, zauważa Małgorzata. „Myślałem że to jakieś miasto na wschodzie Ukrainy.... Drogi odzwierciedlają stan miejskich finansów. Dziura na dziurze dziurą podparta”, wtóruje jej Piotr.

Tymczasem okazuje się, że wbrew obawom kielczan władze miasta problem widzą i planują remonty. „Współpraca Miejskiego Zarządu Dróg i Rejonowego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych zaowocowała optymalizacją działań w ostatnich dniach. Dziennie RPZiUK uzupełnia około 150-200 metrów kwadratowych ubytków w jezdniach. Do tych obowiązków codziennie delegowanych jest około 40 osób. Z powodu większej liczby zgłoszeń zdecydowano o zwiększeniu obsady”, czytamy w komunikacie Urzędu Miasta Kielce. ◀

MOW uratowany

Rada Miasta nie przyjęła uchwały intencyjnej w sprawie likwidacji Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego. Placówka prawdopodobnie będzie funkcjonować w przyszłym roku szkolnym.

Przypomnijmy, że miasto chciało zlikwidować MOW, zajmujący się trudną młodzieżą, ze względu na zbyt małą liczbę wychowanków, a co za tym idzie – niskie subwencje z budżetu państwa i rosnące koszty utrzymania ośrodka. – Jeden wychowanek kosztuje nas 140 tysięcy złotych. Niecałą połowę z tej kwoty jesteśmy w stanie zapłacić z subwencji oświatowej, resztę musimy dorzucić z budżetu miasta. Uchwała, którą rozpatrujemy, jest jedynie uchwałą intencyjną. Ona otwiera drzwi do negocjacji. Jeśli radni ją przyjmą, wówczas zaczniemy rozmowy o przyszłości ośrodka – tłumaczył podczas sesji Piotr Łojek, dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu w Urzędzie Miasta.

Podczas debaty głos zabrała Ewa Nogaj, wychowawca z MOW: – To być albo nie być naszego ośrodka. Podobno przyczyną jest zła sytuacja finansowa i zbyt wysokie koszty. Czemu dwa lata temu nikt nie zwrócił na to uwagi? Wówczas dyrektor prosił o rozwiązanie problemu i utworzenie szkoły branżowej. To pozwoliłoby polepszyć stan finansów i uzyskać większe pieniądze z subwencji oświatowej. Co gorsza,

o samej likwidacji dowiedzieliśmy się z mediów. Okazało się dodatkowo, że są już chętni na nasze miejsce.

– Podejmowanie takich decyzji powinno być poprzedzone szeroką dyskusją, a nie zrzucaniem ich na radnych, pracowników ośrodka i urzędników z dnia na dzień – podkreślał radny Marcin Stępniewski z Prawa i Sprawiedliwości. Joanna Litwin, radna Projektu Wspólne Kielce, argumentowała, że ośrodek opuści już niedługo dziewięciu kolejnych wychowanków, w związku z czym konieczne są szybkie zmiany. Ostatecznie Rada Miasta odrzuciła wniosek prezydenta. Dziesięciu radnych głosowało „za”, dziesięciu było przeciw, a pięciu się wstrzymało. ◀



autor: Michał Łosiak

PROJEKT „STOP WIRUSOWI!” PRZEDŁUŻONY. NA WALKĘ Z KORONAWIRUSEM SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO POZYSKAŁ PONAD 35 MILIONÓW ZŁOTYCH

Jeden z największych projektów samorządu województwa świętokrzyskiego mający na celu wsparcie jednostek medycznych i mieszkańców regionu w trudnym czasie pandemii został przedłużony. Pierwotnie miał zakończyć się w grudniu minionego roku, potrwa jednak do końca czerwca. W trakcie trwania realizacji projektu samorząd województwa pozyskał w sumie ponad 35 milionów złotych unijnego dofinansowania na walkę z koronawirusem. Środki są ukierunkowane na doposażanie placówek w środki ochrony osobistej, sprzęt medyczny oraz badania w kierunku Covid-19 dla mieszkańców regionu



Marszałek Andrzej Bętkowski i wicemarszałek Renata Janik: Przygotowanie projektu „Stop wirusowi!” wymagało bardzo intensywnych prac, związanych ze zmianami programowymi, konsultacjami z rządem oraz Komisją Europejską, co pozwoliło na przesunięcie funduszy unijnych i dalsze realne wsparcie mieszkańców naszego województwa w walce z koronawirusem

Samorząd województwa świętokrzyskiego dokładał wszelkich starań, aby projekt „Stop wirusowi!” został przedłużony. – Pandemia koronawirusa nie zwalnia tempa, pojawiają się kolejne mutacje i ponowny wzrost zachorowań. Województwo świętokrzyskie bardzo dobrze radziło sobie z ograniczaniem liczby kolejnych zakażeń. Z pewnością duży wpływ na to, oprócz odpowiedzialności społecznej, ma wsparcie dla jednostek medycznych oraz bardzo duża ilość wykonywanych testów przeciw Covid-19, czyli profilaktyka. Działania te są finansowane między innymi z projektu „Stop wirusowi!”, dlatego tak ważne dla nas było to, aby jego realizacja została wydłużona o kolejne miesiące – informuje Renata Janik, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego.

Dofinansowanie projektu „Stop wirusowi!” ze środków Unii Europejskiej, przyznanych w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego wynosiło pierwotnie ponad 30 milionów złotych. Aktualnie jest to ponad 35 milionów złotych. – Mocno starali-

śmy się o zwiększenie finansowania na walkę z Covid-19. Przy obecnej sytuacji epidemicznej w kraju jest to bardzo ważne. Każdy jest już zmęczony przedłużającą się pandemią, dlatego należy zrobić wszystko, abyśmy jak najszybciej mogli wrócić do choćby względnej normalności – podkreśla Andrzej Bętkowski, marszałek województwa świętokrzyskiego.

Dzięki wsparciu finansowemu w ramach projektu „Stop wirusowi!” Regionalne Centrum Naukowo-Technologiczne zostało wyposażone w niezbędny sprzęt na potrzeby badań w kierunku Covid-19. W 2020 roku przeprowadzono tu ponad 26 tysięcy testów. Obecnie jest to już liczba rzędu ponad 30 tysięcy. W ramach projektu wsparcie otrzymały i nadal otrzymują także placówki medyczne, które między innymi zostały wyposażone w sprzęt medyczny, testy do oznaczania przeciwciał SARS-CoV-2 i środki ochrony osobistej. Ważnym elementem w realizacji projektu było działanie edukacyjno-profilaktyczne wśród mieszkańców województwa świętokrzyskiego. W działaniach tych brali udział liczni eksperci, którzy omawiali zasady postępowania podczas pandemii. To niezwykle istotny obszar w profilaktyce walki z koronawirusem.



Wicemarszałek Renata Janik: Mocno zabiegaliśmy o wydłużenie projektu, który pozwala nam chronić mieszkańców regionu przed COVID-19. Nasze działania przynoszą efekty.

Projekt pozakonkursowy pn. „Stop wirusowi! Zapobieganie rozprzestrzeniania się COVID – 19 w województwie świętokrzyskim” współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020.

Projekt trwa od 1 marca 2020 r do 30 czerwca 2021 r.



Marzymy o domach, żyjemy w blokach

autor: Piotr Wójcik

Domek w cichej i spokojnej okolicy. To marzenie wielu z nas. Co ciekawe, plany najczęściej różnią się od tego, co dzieje się w naszym życiu. Sprawdzamy, gdzie wolą mieszkać Polacy i kielczanie

Dom czy mieszkanie? Aby sprawdzić, gdzie woleliby mieszkać kielczanie, przeprowadziliśmy krótkie badanie statystyczne. Okazało się, że 40 proc. ankietowanych wybrałoby mieszkanie, natomiast 60 proc. marzy o własnym domku.

STATYSTYKI NA RZECZ DOMKÓW

Sprawdziliśmy dane Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczące migracji. Okazuje się, że według stanu na koniec czerwca 2020 roku Kielce zanotowały odpływ ludności, a powiat kielecki – przypływ. W stolicy województwa liczba ludności zmniejszyła się o ponad 240 osób, a w gminach tworzących powiat kielecki zwiększyła się o ponad 50 osób. – Mamy do czynienia z procesem charakterystycznym dla całego kraju, a nawet świata. Chodzi o tak zwane rozlewanie się miast. Wielu z nas szuka ucieczki w spokojne miejsca, bliżej przyrody – wyjaśnia prof. Marek Leszczyński, ekonomista z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Jedną z gmin najczęściej wybieranych przez kielczan są Nowiny. – Mamy bardzo dobrą komunikację ze stolicą województwa. Podróż samochodem zajmuje zaledwie kilkanaście minut, a linie autobusowe dowożą mieszkańców do samego centrum Kielc. Możemy też pochwalić się dobrą infrastrukturą, placówkami szkolnymi i ośrodkami rekreacyjnymi, a także bliskością przyrody – wymienia Sebastian Nowackiewicz, wójt Nowin.

WIELU TYLKO MARZY

Jeśli jednak spojrzymy nieco szerzej, to okaże się, że choć większość z nas chciałaby mieć własny dom, to najczęściej decydujemy się na zakup mieszkań w budownictwie wielorodzinnym. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego ponad 55 proc. Polaków mieszka w blokach i kamienicach.

Wynika to przede wszystkim z mechanizmów rozwoju miast. Działki w centrum i w atrakcyjnych lokalizacjach wykupują deweloperzy, którzy inwestują w budownictwo wielorodzinne, połączone najczęściej z lokalami usługowymi. Osoby decydujące się zamieszkać w mieście oczekują, że będą miały blisko do pracy, sklepu czy urzędu. Co więcej, tempo życia w mieście jest dużo większe niż poza nim, więc mieszkańcy bloków nie chcą martwić się o utrzymanie budynku, doraźne remonty, odśnieżanie chodników czy przycinanie trawników. O budynki wielorodzinne dbają więc administracje, a usługi te wliczone są w czynsz.

Mieszkanie poza miastem wiąże się z dłuższymi dojazdami do pracy, trudniejszym dostępem do infrastruktury czy sklepów, koniecznością samodzielnego utrzymania budynku i podwórka w dobrym stanie, a także zlecenia lub przeprowadzania remontów. Do tego dochodzą też na przykład wyższe koszty ogrzewania. Nic więc dziwnego, że często kończy się na marzeniach, i to nie tylko z powodów finansowych. ◀

Wiadomości z Politechniki Świętokrzyskiej



ORDER DLA ZASŁUŻONYCH

Profesor Barbara Goszczyńska została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. To wysokie i prestiżowe odznaczenie państwowe wręczyl podczas uroczystości w Święto-



opracował: Piotr Wójcik

krzyskim Urzędzie Wojewódzkim Piotr Ćwik, zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP. To podziękowanie za wybitne osiągnięcia naukowe i organizacyjne. Prof. Barbara Goszczyńska posiada szczególne zasługi w działalności na rzecz rozwoju Politechniki Świętokrzyskiej i szkolnictwa wyższego. Między innymi przygotowała koncepcję i nadzorowała realizację projektu CENWIS oraz kierowała zespołem, odpowiedzialnym za opracowanie projektu budowy Świętokrzyskiego Kampusu Laboratoryjnego Głównego Urzędu Miar. W październiku 2020 r. odebrała z rąk prezydenta RP Andrzeja Dudy akt nominacji profesorskiej.

ELEKTRONICZNY DYPLOM

Politechnika Świętokrzyska podpisała umowę ze spółką Billon Digital Services z grupy kapitałowej Billon na świadczenie usługi cyfrowych dyplomów. Absolwenci uczelni otrzymają odporne na fałszerstwa, cyfrowe kopie dokumentów poświadczających ukończenie studiów, przechowywane w systemie blockchain. To pierwszy



przypadek wykorzystania blockchain do zarządzania dokumentami na wyższej uczelni w Polsce.

– Obecna pandemia spowodowała dynamiczny wzrost zainteresowania rozwiązaniami informatycznymi, a obieg dokumentów w postaci cyfrowej już w niedalekiej przyszłości stanie się powszechnym standardem – mówi profesor Zbigniew Koruba, rektor Politechniki Świętokrzyskiej – Technologia blockchain rozwiązuje problem uczelni, studentów i potencjalnych pracodawców, zapobiegając oszustwom związanym z fałszowaniem dyplomów i stopni naukowych. Przechowywanie danych w całości w rozproszonym rejestrze zapewnia ich integralność i autentyczność, ograniczając koszty zapewnienia im bezpieczeństwa do minimum – mówi Andrzej Horoszczak, założyciel Billona i prezes zarządu Billon Digital Services.

WIŚNIA BEZ PESTKI

Naukowcy z Politechniki Świętokrzyskiej pracują nad technologią drylowania wiśni. Urządzenie ma usprawnić produk-



cję i zminimalizować uszkodzenia owoców. To zupełna nowość na światowych rynkach.

Na razie naukowcy nie chcą zdradzać szczegółów projektu. Wiadomo, że dzięki maszynie pestki zostaną usunięte z owocu przy minimalnym naruszeniu jego struktury. To pozwoli na wykorzystanie wiśni w procesie suszenia czy rodzynkowania. Prace nad projektem nadzoruje dr Łukasz Nowakowski z Wydziału Mechatroniki i Budowy Maszyn.

Projekt wpisuje się w proces mechanizacji polskiego rolnictwa. Polska jest liderem w produkcji wiśni na rynku europejskim.

NAJLEPSI STUDENCI-WYNA-LAZCY NAGRODZENI

Chcą tłumaczyć to, co niezrozumiałe. Odkrywać to, co nieznane. Poszukując odpowiedzi na trudne pytania, tworząc wynalazki, które ułatwiają nam życie. Pandemia nie zatrzymała młodych wynalazców. Najlepsze pomysły studentów



doceniła Politechnika Świętokrzyska. W tym roku nagrody powędrowały do pięciu laureatów. Były też wyróżnienia i nagrody specjalne.

– To co przełomowe często rodzi się w bólach – mówi Filip Jędrzejek autor innowacyjnego systemu do walki ze smogiem. Swoim rozwiązaniem ekipa z Akademii Górniczo-Hutniczej zainteresowała już samorządy.

– Mówiąc o złym stanie powietrza w Polsce najczęściej, myślimy o Krakowie, ale to problem całego kraju – tłumaczy Dominik Gryboś.

Studenci z polskich uczelni prześcigają się w innowacyjnych rozwiązaniach i zdobywaniu patentów. W czołówce peletonu jak zawsze studenci Politechniki Świętokrzyskiej. Piotr Szmidt i Marta Grzyb z PŚk to twórcy innowacyjnej dyszy silnika rakietowego – rozwiązania, które w przyszłości może sprawdzić się w polskim wojsku. Do tegorocznej edycji nadesłano blisko 139 rozwiązań. Wśród najaktywniejszych studentów znaleźli się młodzi wynalazcy z Wrocławia. Zaraz za nimi innowatorzy z Lublina i Kielc.



Są niezastąpione w łapaniu przestępców, znajdowaniu narkotyków i materiałów wybuchowych oraz lokalizowaniu zaginionych osób – mowa oczywiście o psach, które pracują w policji. Kilka dni temu rząd przedstawił projekt ustawy, która zapewnia tym zwierzętom dożywotnią opiekę

Psy do zadań specjalnych



W szeregach świętokrzyskiej policji służą 33 psy, które dzięki swojej lojalności, świetnemu przeszkoleniu i najlepszemu wchowaniu są niezastąpionymi towarzyszami funkcjonariuszy. Jak wygląda praca psa-policjanta?

NAJPIERW PSIE SZKOLENIE

Czworonogi należące do świętokrzyskich mundurowych pracują w różnych komendach. Jak wylicza aspirant sztabowy Michał Wilkosz, w Komendzie Miejskiej Policji w Kielcach jest sześć psów patrolowo-tropiących, jeden specjalizujący się w znajdowaniu materiałów wybuchowych i jeden zajmujący się szukaniem narkotyków.

– Są w różnym wieku. Średnio psia służba w naszych szeregach trwa do dziesięciu lat, a rozpoczyna się, kiedy pies

ma nie więcej niż dwa lata. Każdy wcześniej przechodzi odpowiednie przeszkolenie. Psu towarzyszy w nim opiekun, z którym później na co dzień pracuje. Później zwierzak zdaje egzamin i zyskuje uprawnienia do pracy. Takie kursy odbywają się w Centrum Szkolenia Policji w Sułkowicach – wyjaśnia Michał Wilkosz.

Zanim jednak przyjdzie czas na codzienne obowiązki, zwierzęta przygotowują się do służby pod kątem konkretnych specjalizacji. – Jest ich kilka, między innymi wykrywanie narkotyków i odnajdywanie zaginionych osób. Taki kurs trwa około pół roku, a w trakcie szkolenia psy uczą się pod kontrolą naszą i instruktorów. Nauka jednak nie kończy się egzaminem, bo później dbamy o jakość pracy, co tydzień lub dwa organizując ośmiogodzinne szkolenie – podkreśla policjant.

OWCZARKI BARDZO RÓŻNE

Najczęściej do służby w policji trafiają owczarki niemieckie, ale także nowofundlandy, labradory, golden retrievery, a od niedawna owczarki belgijskie. – To bardzo zwinne psy, odporne na choroby i kontuzje. Labradory cechuje spokój i przyjazne nastawienie do ludzi. Owczarki niemieckie zaś są bardzo zrównoważone psychicznie i sprawne fizycznie, choć po kilku latach ciężkiej służby mogą pojawić się u nich problemy zdrowotne – wyjaśnia Wilkosz.

Policyjne psy nie mogą pochodzić z przypadkowych hodowli. Pozyskiwaniem zwierząt zajmują się pracownicy centrum w Sułkowicach. – Gdy wiemy, że potrzeba nam na przykład 15 psów tropiących, hodowcy przyjeżdżają do Sułkowic, a instruktorzy sprawdzają zwierzęta. Później każdy przewodnik losuje swojego zwierzaka – opowiada policjant.

WYJĄTKOWA WIĘZ

Każdy pies przez całą służbę ma jednego opiekuna. Z nim wyjeżdża na patrole, szkoli się, przez niego jest karmiony i wyprowadzany na spacer. – Od porannej odprawy cały dzień spędzają razem. Wyjeżdżają na zdarzenia – rozboje, napady, zaginięcia czy zabójstwa. Przewodnik musi obserwować stan psychiczny i fizyczny psa, ponieważ czasem dzień pracy jest naprawdę długi. Na przykład psy nie są w stanie pracować, gdy temperatura wynosi ponad 26 stopni Celsjusza – mówi Michał Wilkosz.

Opiekun psa policyjnego musi dbać także o to, by zwierzę miało czystą wodę oraz jedzenie. Podczas każdego dnia pracy poświęca godzinę na opiekę i spacer ze swoim czworonożnym podopiecznym. To nie wszystko – jest odpowiedzialny za psa nawet w dniu wolnym od służby czy podczas urlopu. Czworonóg pracuje tylko z jednym człowiekiem, a jeśli policjant ma odpowiednie warunki, może zabierać go do domu. W innym wypadku pies przebywa na terenie jednostki policji

Aktualnie we wszystkich formacjach podległych MSWiA służy łącznie 1207 psów i 62 konie – większość w policji. Rocznie około 10 procent zwierząt jest wycofywanych ze służby i przechodzi na „emeryturę”. ◀

Bieda aż piszczy...

Na początku miesiąca funkcjonariusze Straży Miejskiej w Kielcach zawitali do nieocieplonego domu, bez szyb w oknach, dostępu do wody i energii elektrycznej. W tak trudnych warunkach mieszka starsza kobieta z synem. Wsparcie dla nich organizuje Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Kielcach



Jak informuje Bogusław Kmieć z kieleckiej straży miejskiej, na terenie nieruchomości znajdowało się mnóstwo śmieci, a za domem stała stara, drewniana toaleta, z której wypływały nieczystości. – Do wnętrza budynku prowadziły drzwi, w których nie było klamki ani zamka, w oknach brakowało szyb. Wnętrze dawało obraz skrajnej, niesamowitej biedy – opowiada.

ŻYJĄ BEZ PIENIĘDZY

Starsza kobieta, właścicielka posesji, wyjaśniła strażnikom, że w domu mieszka z synem. Ze względu na stan zdrowia oraz niezaradność nie potrafią zadbać o porządek. W dodatku kobieta nie ma żadnych dochodów, poza niewielkim świadczeniem z ZUS. Pieniądze wystarczają jej jedynie na zakup niezbędnych artykułów żywnościowych.

– Do budynku doprowadzona jest energia elektryczna, ale odłączono ją ze względu na nieopłacanie rachunków. Mieszkańcy nie mają dostępu do bieżącej wody ani kanalizacji. Nie stać ich na opłacanie usuwania odpadów, więc wszystkie śmieci wyrzucają za dom. W środku są dwie nieogrzewane izby. Starsza kobieta i jej syn czasem korzystają z kuchni, by przygotować ciepłe posiłki, a do rozpalania ognia używają resztek mebli znalezionych w śmietnikach – opowiada Bogusław Kmieć

Właścicielka domu przyznała, że nigdy nie korzystała z żadnej pomocy finansowej, ponieważ nie wiedziała, do kogo się zwrócić, i wstydziła się swojej sytuacji. Ze wsparciem przyszedł Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie. W pierwszej kolejności do potrzebujących trafił opał.

POTRZEBNE NIEMAL WSZYSTKO

– Zaproponowaliśmy też kobiecie i jej synowi zamieszkanie w lokalu chronionym. Niestety, odmówili. Mężczyzna będzie miał zapewniony ciepły posiłek, jego mama dodatek celowy na zakup żywności. Kolejna rzecz, jaką zrobimy, to sprawdzenie pieca. Chcemy mieć pewność, że paląc w nim nie zrobią sobie krzywdy – podkreśla Katarzyna Wójcik, zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Kielcach.

Matka i syn potrzebują niemal wszystkiego, bo meble, łóżka, koce, odzież i przedmioty codziennego użytku, z których korzystają, są w opłakanym stanie. – Dostarczymy im różne rzeczy. Cały domek wymaga remontu i porządnego sprzętowania – ściany są brudne, nie ma płytek PCV. Na pewno będziemy dalej doraźnie pomagać, mamy nadzieję że państwo wyrażą chęć współpracy. Chcielibyśmy też skierować mężczyznę do Gminnej Komisji Przeciwdziałania Alkoholizmowi, ponieważ jest alkoholikiem – wyjaśnia Katarzyna Wójcik.

Jak dodaje, rodzina wyraża chęć przyjęcia pomocy materialnej i finansowej. To jednak jeszcze nie wszystko, co zamierza zaproponować im MOPR: – Chcemy, by nauczyli się dbać o porządek na swojej posesji, będziemy pracować z nimi socjalnie, by zmienili swoje życie. Zobaczymy, ile chęci będzie z ich strony. Nie są ubezwłasnowolnieni, nie zrobimy nic na siłę. I szczerze mówiąc, na tę chwilę nie wiemy, czy nie sprzedadzą przekazanych im rzeczy – stwierdza wicedyrektor Wójcik. ◀

reklama

ZWROT PODATKU Z ZAGRANICY

ROZLICZENIA Z ZAGRANICZNYMI URZĘDAMI

SKARBOWYMI

KINDERGELD - ZASIŁKI NA DZIECI

ROZLICZENIA PIT-ów



„SIS” Kancelaria Prawno-Finansowa
25-334 Kielce, ul. Winnicka 24
tel.: tel. 41 249 57 83, 603 928 556
WWW.ZWROTPODATKUSIS.PL

Kielce dla przedsiębiorców

foto: Sławomir Rakowski



Poprzez ulgi podatkowe, władze Kielc chcą przyciągnąć do stolicy regionu nowe inwestycje biurowe oraz produkcyjne. Wsparcie w prowadzeniu bieżącej działalności, szczególnie utrudnionej w dobie pandemii, otrzymają także lokalni przedsiębiorcy.

Na lutowej sesji, Rada Miasta przyjęła projekt uchwały zakładający zwolnienie z podatku od nieruchomości nowo wybudowanych budynków lub ich części z przeznaczeniem na prowadzenie działalności produkcyjnej.

- Uchwała jest kontynuacją przyjętej przez miasto polityki podatkowej. Chcemy w ten sposób zachęcić firmy funkcjonujące już na kieleckim rynku do realizacji nowych inwestycji, a także przyciągnąć przedsiębiorców działających na terenie kraju i za granicą do lokalizowania swoich przedsięwzięć biznesowych w Kielcach - tłumaczy Bogdan Wenta, prezydent Kielc. Przyjęcie uchwały umożliwi przedsiębiorcom uzyskanie zwolnienia z podatku od nieruchomości na okres maksymalnie trzech lat.

FIRMY SZUKAJĄ POWIERZCHNI BIUROWYCH

Kolejne zwolnienie z podatku od nieruchomości dotyczy nowo wybudowanych budynków, których część powierzchni użytkowej stanowi powierzchnia biurowa o wysokim standardzie.

- Firmy zaliczane do sektora nowoczesnych usług dla biznesu są zainteresowane ekspansją w miastach regionalnych. Kluczowym czynnikiem jest jednak dostępność gotowych

powierzchni biurowych, zapewniających bezpieczeństwo informatyczne, swobodę aranżacji wnętrza czy możliwość rozwoju firmy w przyszłości - wyjaśnia Bogdan Wenta.

Według aktualnych danych, w Kielcach, zarówno na rynku pierwotnym, jak i wtórnym, brakuje nieruchomości biurowych typu openspace w wysokim standardzie, co uniemożliwia nie tylko wejście do Kielc nowych firm usługowych, ale również ogranicza plany rozwojowe firm już działających na naszym rynku. Stąd idea, by takie inwestycje wesprzeć pomocą samorządową.

- Cieszę się, że projekty uchwał zyskały przychylną Radę Miasta. Wspierając rozwój przedsiębiorczości na terenie Kielc, zwiększamy atrakcyjność miasta dla inwestorów. Z kolei nowe inwestycje to nowe miejsca pracy. To pozwoli na rozwój miasta i poprawę jakości życia mieszkańców - dodaje prezydent Kielc.

DLA RESTAURATORÓW I BRANŻY GASTRONOMICZNEJ

Rada Miasta przyjęła także uchwałę przygotowaną przez prezydenta Kielc w sprawie zwolnienia z opłaty z tytułu korzystania z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych należnych w 2021 roku.

Zakłada ona zwolnienie przedsiębiorców prowadzących na terenie Kielc sprzedaż napojów alkoholowych do spożycia w miejscu ich sprzedaży (np. restauracje, puby, kawiarnie) z dwóch rat opłaty (II i III) z tytułu korzystania z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych należnych w 2021 roku.

- Pandemia COVID-19 wywarła duże piętno na kieleckich przedsiębiorcach. Dlatego opracowaliśmy kolejne formy wsparcia, m.in. dla branży gastronomii. Szacujemy, że z ulgi będzie mogło skorzystać ok. 180 lokalnych przedsiębiorców - informuje Bogdan Wenta.

Władze Kielc planują także, po raz kolejny, wystosować ulgę za zajęcie pasa drogowego na prowadzenie ogródków letnich. - W ten sposób znacznie obniżymy koszty przedsiębiorców. To istotne również dla mieszkańców Kielc, którzy lubią spędzać wolny czas na świeżym powietrzu. Wierzymy, że sytuacja pandemiczna pozwoli restauratorom na powrót do prowadzenia działalności stacjonarnej, a nam na korzystanie z ich usług. Do wprowadzenia ulgi, niezbędna będzie oczywiście zgoda Rady Miasta - dodaje Bogdan Wenta.

W tym miesiącu prezydent Kielc podpisał także zarządzenie w sprawie obniżki czynszu za najem lokali użytkowych będących w zarządzie Miejskiego Zarządu Budynków w Kielcach (za kolejne dwa miesiące: luty i marzec). Opłata będzie wynosić 50% dotychczasowego czynszu za lokal. Co ważne, ta ulga dotyczy wszystkich najemców, nie tylko tych z branży gastronomicznej. ◀

Wspólnie walczymy ze smogiem

Na dworze śnieżnobiały śnieg, skrzypiący pod butami, dzieci radośnie zjeżdżają na sankach – idylla. Prawie. Byłoby pięknie, gdyby nie smog. To najpoważniejszy obecnie problem, z którym musimy zmierzyć się wszyscy, bo od tego zależy będzie zdrowie nas i naszych bliskich

Każdego roku w gminie Nowiny przez kilkadziesiąt dni występują przekroczenia standardu dobowego poziomu dopuszczalnego pyłu zawieszonego PM10. W znacznej mierze tak wysoki poziom zanieczyszczenia powietrza wynika z bliskości miasta Kielce, ale i mieszkańcy okolicznych miejscowości dokładają swoją „cegielek”. Główne źródło zanieczyszczenia pyłem PM10 – aż 69% – stanowi sektor komunalno-bytowy, czyli, potocznie ujmując – palenie w piecach. W przypadku pyłu PM2,5 ta wartość jest jeszcze większa i wynosi aż 79%. Zanieczyszczenia pochodzące z przemysłu to odpowiednio: 21% i 14%, a z transportu drogowego – około 5% w obu przypadkach.

Badania wykazują, że przez choroby związane ze smogiem w Polsce umiera przedwcześnie ok. 58 tys. osób rocznie,



Na zdjęciu: Sebastian Nowackiewicz wójt gminy Nowiny

a przewidywana długość życia z powodu zanieczyszczenia powietrza jest 2,8 roku krótsza. Smog powoduje niewydolność oddechową, alergie, astmę, choroby układu krwionośnego i serca, obniża odporność. Nic przyjemnego.

Dlatego warto zacząć od siebie i przyczynić się do poprawy jakości powietrza. W gminie Nowiny można skorzystać z dopłaty do wymiany pieców, lada dzień będziemy pomagać wypełniać mieszkańcom wnioski do programu „Czyste Powietrze”, niedawno można było uzyskać dofinansowanie do montażu OZE. Zamiast codziennie jeździć autem warto korzystać z komunikacji publicznej (u nas jest ona bezpłatna) lub przesiąść się na rower przy sprzyjającej pogodzie. W najbliższym czasie jako gmina podejmiemy kolejne działania, by chronić środowisko, ale bez mieszkańców nam się to nie uda – razem możemy więcej. ◀

Powiat kielecki nabył działkę pod budowę boiska i internatu

Powiat kielecki jest już właścicielem działki, na której mają powstać boiska zewnętrzne i internat przy Powiatowym Zespole Szkół w Łopusznie.



Fot: Starosta kielecki Mirosław Gębski i wicestarosta Tomasz Pleban docenieni za rozwój oświaty podczas Zjazdu Ogólnego Związku Powiatów Polskich.

- Choć niecałe dwa lata temu w Łopusznie oddano do użytku nowoczesny budynek dla szkoły, podejmujemy kolejne działania mające na celu rozwój placówki i stworzenie jak najlepszych warunków dla jej uczniów. W planach mamy budowę kompleksu sportowo-edukacyjnego. Szkoła ma bardzo dobre warunki do prowadzenia zajęć sportowych w obiekcie. Teraz czas na stworzenie infrastruktury sportowej na zewnątrz. Podjęliśmy odpo-

wiednie kroki, aby zrealizować ten cel – mówi starosta kielecki Mirosław Gębski.

Na początek powiat kielecki pozyskał dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Z Funduszu uzyskaliśmy ponad 3 miliony złotych, z czego 1 mln 740 tys. zł przeznaczyliśmy na zakup działki pod inwestycję. Grunt o powierzchni 2 ha i 1805 m kw. sąsiaduje bezpośrednio z terenem szkoły – informuje wicestarosta kielecki Tomasz Pleban.

Według planów nowoczesny kompleks sportowy będą tworzyć boisko wielofunkcyjne, trybuny, miejsca rekreacji i wypoczynku, a także budynek zaplecza sportowego. Zaplanowano też sieć komunikacyjną z drogami wewnętrznymi i parkingami oraz infrastrukturą techniczną. Wraz z nową infrastrukturą sportową powstanie internat na potrzeby placówki. W szkole uczy się 701 uczniów, niektórzy z nich ze względu na trudny dojazd lub odległe miejsce zamieszkania korzystają z internatu przy dawnym budynku szkoły, nieopodal pałacu Dobieckich.

– Zapewniamy uczniom jak najlepsze warunki. Pokoje są wyremontowane, ale stan budynku nie jest najlepszy. Co roku z internatu korzysta średnio ponad 30 uczniów. Mamy miejsca dla 40, jednak zdarza się, że liczba chętnych jest większa niż liczba wolnych miejsc, szczególnie jesienią i zimą – mówi dyrektor PZS Grażyna Bekier.

ul. Wrzosowa 44, 25-211 Kielce

GODZINY PRACY - poniedziałek 7.00-15.15, wtorek – piątek 7.15-15.15
BIURO OBSŁUGI - tel. 41 200 13 00, 41 200 14 00, 41 200 15 00

Wracają szczęśliwi...



przykład i powiedzieć: „Czekamy na was, wracajcie” – mówił Kamil Suchański, przewodniczący Rady Miasta, uzasadniając projekt uchwały dotyczący repatriantów, przyjęty ostatecznie przez radnych.

– Jeśli sprowadzamy takie osoby, to musimy im pomóc w załatwieniu formalności, wyrobieniu odpowiednich dokumentów i zdobyciu pieniędzy. Tym bardziej, że można je dostać z budżetu państwa. Już wpłynął pierwszy wniosek w tej sprawie. Nasza uchwała otworzy drogę do przyjmowania kolejnych osób – wyjaśniał Suchański.

RODZINA CZEKA

Przewodniczący Rady Miasta przypomniał także, że na zamieszkanie w Kielcach czeka rodzina Sokołowskich, której przodkowie w 1936 roku zostali wysiedleni z okolic Kamieńca Podolskiego do Kazachstanu. Siedemnastoletni Olin jest już w Polsce, uczy się w Warszawie, a mieszka w Krasocinie u tamtejszego wójty, Ireneusza Gliścińskiego. Ma nadzieję, że wkrótce razem z mamą, babcią i dziadkiem trafią do Kielc.

– Pięć lat temu moja mama dowiedziała się, że możemy wrócić do Polski, ponieważ nasi przodkowie byli Polakami. To nas ucieszyło, ponieważ warunki życia w Kazachstanie są zdecydowanie gorsze niż tutaj. Przyjechałem tu we wrześniu ubiegłego roku. Na początku miałem problem z językiem, ale już jest zdecydowanie lepiej – mówi Olim w rozmowie z Radiem eM Kielce.

Uchwała kieleckich radnych pozwoli rodzinie szybciej znaleźć swoje miejsce w stolicy województwa świętokrzyskiego.

PRZYJĘLIŚMY...

Od 1999 roku nasze miasto zaprosiło trzy rodziny repatriantów. Otrzymały one mieszkania oraz dotację na ich remont i wyposażenie. Repatriantką, która zamieszkała w Kielcach w 2019 roku, od momentu przybycia opiekuje się Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Kielcach. Wyznaczono pracownika socjalnego, który pomógł jej w odnalezieniu się w nowej rzeczywistości, zapewnił pomoc przy załatwianiu spraw urzędowych.

W ubiegłym roku do Urzędu Miasta wpłynął wniosek o przyznanie pomocy finansowej ze środków budżetu państwa na częściowe pokrycie poniesionych, udokumentowanych kosztów związanych z remontem mieszkania. Wniosek złożyła repatriantka, która przybyła do Kielc we własnym zakresie i z własnych środków kupiła lokum. Przyjechała do naszego miasta z mamą. Obie panie to emerytki. Ich mieszkanie wymagało kapitalnego remontu, który przeprowadzono za pieniądze uzyskane z dotacji. Dzięki temu mają teraz godne warunki mieszkaniowe.

Niektórzy repatrianci przybywają do stolicy województwa świętokrzyskiego na zaproszenie osób prywatnych. Według Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego najczęściej z Kazachstanu. ◀

Zapewnienie lokalu, wsparcie socjalne i pomoc w sprawach urzędowych – na to będą mogli liczyć repatrianci, którzy zdecydują się zamieszkać w Kielcach. Na przyjazd do stolicy województwa świętokrzyskiego czeka obecnie między innymi rodzina Sokołowskich

Dokładnie 10 lutego minęło 81 lat od pierwszej wywózki Polaków w głąb Związku Sowieckiego. Wielu z nich zginęło, ale wielu przetrwało i pozostało na długie lata na „niełudzkiej ziemi”. Niemalże w rocznicę tamtych wydarzeń Rada Miasta Kielce przyjęła uchwałę, która wielu potomkom zesłanych otwiera drzwi do powrotu do ojczyzny i zamieszkania w naszym mieście.

WRACAJCIE!

– Chcemy, by wygnani z Polski mogli wrócić do swojego ojczystego kraju. W historii jak w soczewce skupia się tragiczny los wielu pokoleń naszych rodaków, którzy nie z własnej woli znaleźli się na obcej ziemi. Nie traktujmy historii jedynie jako okazji do różnych uroczystości, bo powinniśmy dać piękny

Aktualności Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego

PREMIER W NASZYM REGIONIE

W województwie świętokrzyskim przebywał premier Mateusz Morawiecki. Podczas konferencji prasowej w Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach mówił o wzroście wydatków na onkologię oraz o założeniach Krajowej Sieci Onkologicznej. W spotkaniu uczestniczył wojewoda Zbigniew Koniusz.

Celem utworzenia Krajowej Sieci Onkologicznej jest wzrost efektywności profilaktyki nowotworów, wczesnej diagnostyki, leczenia oraz rehabilitacji pacjentów. W konsekwencji działania te umożliwią odwrócenie niekorzystnych trendów oraz pozwolą na obniżenie społecznych kosztów obciążenia chorobami nowotworowymi. W trakcie konferencji prasowej w SCO, towarzysząc premierowi minister zdrowia Adam Niedzielski przedstawił cele projektowanej ustawy w sprawie sieci onkologicznej, która pozwoli na wdrożenie nowej struktury organizacyjnej i modelu zarządzania opieką onkologiczną.



Kluczowe założenia Krajowej Sieci Onkologicznej to: zapewnienie możliwości telefonicznego i elektronicznego umawiania oraz zmiany terminu badań diagnostycznych i wizyt lekarskich, wyznaczanie koordynatora leczenia onkologicznego dla każdego pacjenta, co 12 miesięcy pomiar poziomu wartości mierników jakości klinicznej opieki onkologicznej, co 24 miesiące weryfikacja minimalnych kryteriów warunkujących przynależność do danego poziomu referencyjnego oraz zautomatyzowany proces kwalifikacji do poszczególnych poziomów referencyjnych.

Gospodarzem spotkania w SCO był dyrektor placówki prof. Stanisław Góźdz. Wcześniej premier rozmawiał z członkami Krajowej Rady ds. Onkologii. Mateusz Morawiecki odwiedził także Starachowice, gdzie złożył wizytę w firmie Cerrad.

112 NA STRAŻY ŻYCIA, ZDROWIA I BEZPIECZEŃSTWA

Z okazji Europejskiego Dnia Numeru Alarmowego 112 wojewoda Zbigniew Koniusz



podziękował zespołowi Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Kielcach za trudną i odpowiedzialną pracę. Podczas konferencji prasowej wojewoda przybliżył zasady prawidłowego korzystania z numeru 112 oraz zaprezentowano zadania kieleckiego CPR. Wyróżniającym się pracownikom centrum wojewoda przekazał ponadto specjalne podziękowania od ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Numer alarmowy 112 obowiązuje na terenie całej Unii Europejskiej i służy do powiadamiania w nagłych sytuacjach zagrożenia życia, zdrowia, mienia, środowiska lub bezpieczeństwa publicznego, które wymagają interwencji policji, straży pożarnej czy pogotowia ratunkowego.

System Powiadamiania Ratunkowego w województwie świętokrzyskim oparty jest na działaniu Centrum Powiadamiania Ratunkowego utworzonego w Wydziale Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego SUW. Obsługuje zgłoszenia alarmowe pochodzące z terenu województwa, a w razie potrzeby także z całej Polski. W 2020 roku w kieleckim CPR odebrano ponad 461 tys. zgłoszeń, z czego 203 tys. (tj. 44%) przekazano do służb. Niestety, operatorzy centrum nadal odbierają dużo telefonów ze zgłoszeniami fałszywymi lub bezzasadnymi, które nie są związane z ratowaniem życia czy zdrowia i nie wymagają zaangażowania służb. W ubiegłym roku było ich aż 258,5 tys. (czyli 56% wszystkich zgłoszeń).

KONKURS PLASTYCZNY

Wojewoda Świętokrzyski zaprasza uczniów szkół podstawowych z województwa świętokrzyskiego do udziału w konkursie plastycznym.



nym „112 - zawsze w gotowości”. Celem przedsięwzięcia jest rozpowszechnienie wiedzy na temat numeru alarmowego 112 oraz podkreślenie jego roli i znaczenia w ratowaniu życia, zdrowia, mienia i środowiska. Konkurs organizowany jest w ramach obchodów Europejskiego Dnia Numeru Alarmowego 112. Termin składania prac mija 11 marca 2021 roku. Regulamin oraz karta zgłoszeniowa są dostępne na stronie Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego www.kielce.uw.gov.pl (w zakładce „Komunikaty”).

DLA BEZPIECZEŃSTWA MIESZKAŃCÓW

Nowoczesny sprzęt służący do wczesnego ostrzegania o zagrożeniach otrzymały dwie świętokrzyskie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Urządzenia przekazał wojewoda Zbigniew Koniusz.

Stacje obiektowe DSP-52BS dostali druhowie z OSP w Gałkowicach w gminie Dwikozy oraz z OSP w Lipie w gminie Ruda Maleniecka. Urządzenie to jest elementem Zintegrowanego Systemu Alarmowania i Ochrony Ludności DSP-50 i jest przeznaczone do zdalnego, radiowego uruchamiania syren alarmowych,



a także powiadamiania wybranych osób funkcyjnych o zaczynającej się akcji.

Jednostki OSP, które otrzymują urządzenia DSP, aktywnie uczestniczą zarówno w akcjach ratowniczo-gaśniczych, jak i w działaniach związanych z usuwaniem klęsk żywiołowych oraz innych sytuacjach kryzysowych, niosąc pomoc i wsparcie dla lokalnych społeczności. Przekazanie takich urządzeń pozwoli na skrócenie czasu alarmowania, podnosząc tym samym gotowość operacyjną OSP. Pozwoli również na efektywniejsze wykorzystanie syren alarmowych dla potrzeb wczesnego ostrzegania o zagrożeniach.

W ubiegłym roku wojewoda przekazał świętokrzyskim strażakom ochotnikom 4 urządzenia DSP-52BS oraz 3 syreny elektroniczne.

MPK kształci przyszłe kadry

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Kielcach chce wykształcić ekspertów w dziedzinie serwisowania autobusów. Będzie to możliwe dzięki klasom patronackim, które MPK prowadzi wspólnie z Powiatowym Zespołem Szkół w Chmielniku

Transport jest jedną z najszybciej rozwijających się dziedzin gospodarki. Zwłaszcza w pasażerskim mamy do czynienia z coraz większym stopniem zaawansowania technologicznego, a to za sprawą postępującej konwersji na zeroemisyjność. Z czasem jednak nawet najbardziej nowoczesne autobusy wymagają napraw. Dzięki klasom patronackim MPK będzie miał je kto fachowo przeprowadzać.



EKSPERCI POSZUKIWANI

– Dzięki temu, że stworzyliśmy takie klasy, edukujemy przyszłe kadry naszej firmy. Ten projekt sprawia też, że jesteśmy też wsparciem dla innych firm transportowych. Specyfika naprawy autobusów jest inna, niż samochodów osobowych.

Brakuje tu wykwalifikowanej kadry, która umiałaby podobne pojazdy naprawiać – mówi Anna Kopcińska-Wielgus, odpowiadająca w MPK za program klas patronackich.

– Silniki w autobusach są inne, niż w samochodach ciężarowych. Dysponujemy pojazdami hybrydowymi, w niedalekiej przyszłości czeka nas zakup elektrycznych, a być może też napędzanych wodorem. Nie ma takich pojazdów na naszych drogach. Edukacja zawodowa uczniów na takim sprzęcie będzie bardzo potrzebna – dodaje.

Czas potrzebny na to, by przygotować ucznia do napraw takich pojazdów trwa minimum półtora roku. – Wsparciem obejmujemy dziś uczniów klasy pierwszej i drugiej. Jeżeli będziemy ich kształcić przez okres czterech lat, będą już bardzo dobrymi fachowcami, gotowymi, by sprawdzać się w pracy w naszej lub innej firmie – zauważa Anna Kopcińska-Wielgus.

WŁASNA KADRA, SALA I SPRZĘT

Zajęcia odbywają się w sposób łączony: teoria i praktyka. – Ich organizacja zależy od tego, jaką klasę objeśliśmy wsparciem. Klasy „technik pojazdów samochodowych” po gimnazjum mają raz w tygodniu siedem godzin zajęć, w tym dwie teorii i pięć praktyki. Absolwenci szkół podstawowych, zgodnie z podstawą programową, mają cztery godziny praktyki i jedną godzinę teorii – wyjaśnia kierownik projektu Anna Kopcińska-Wielgus.

– Wszystkie zajęcia odbywają się u nas. W ramach projektu mamy stworzoną salę praktycznej nauki zawodu. Kupiliśmy też niezbędny sprzęt. Posiadamy własnych instruktorów praktycznej nauki zawodu. Są to nasi pracownicy, mają odpowiednie doświadczenie i mogą zajmować się edukacją młodzieży – dodaje.

Na tę chwilę w klasach patronackich MPK uczy się 23 uczniów po gimnazjum i 16 po szkole podstawowej. W kolejnym roku szkolnym do programu przystąpi co najmniej dwudziestu kolejnych uczniów. ◀

Dzieciaki Cudaki

Zapraszamy
do słuchania audycji
Dzieciaki Cudaki w każdą sobotę 8.00
- 9.00 w radiu eM
kontakt: dzieciaki@em.kielce.pl

Czy wiesz że w Polsce...



- Do VII wieku nie mówiono Nowy Rok a Nowe Latko
- na wsiach na Nowy Rok wypiekano specjalne bułki, którymi obdarowywano dzieci
- obfity w plony cały rok gwarantowały w pełne spiżarnie w Nowy Rok
- na dworach strzelano z bicia, żeby przepędzić stary rok.
- istnieje przesąd, że gdy sprząta się w ostatni dzień roku to wyrzuca się z domu szczęście
- w Nowy Rok dzieci robiły sąsiadom psikusy
- unikano w Nowy Rok rzeczy nieprzyjemnych, wierzono bowiem, że „jaki Nowy Rok taki cały rok”

Dzieciaki i ptaki



Mrozy i śnieg to sygnał, że czas pomyśleć o ptakach.
Warto jednak dokarmiać je mądrze, aby im nie zaszkodzić.
Trzeba pamiętać, że:

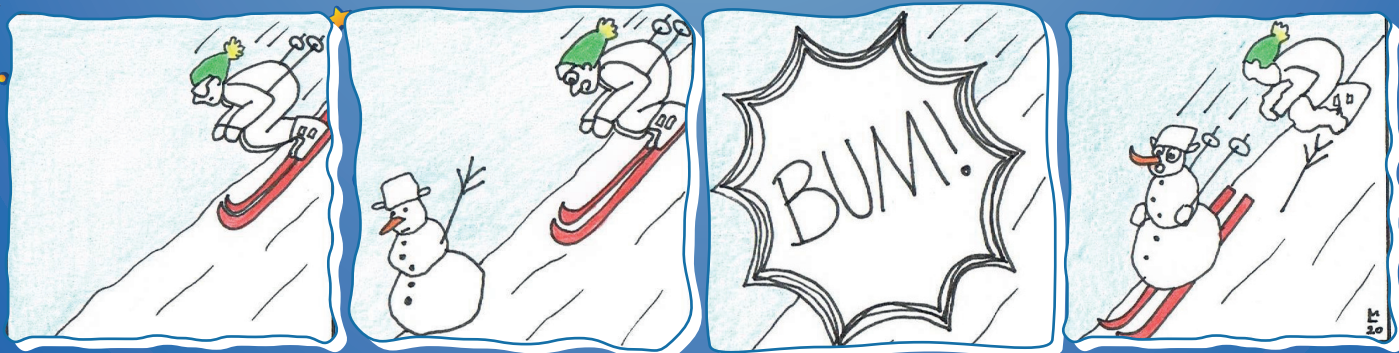
- ptaki szybko przyzwyczajają się do dokarmiania więc trzeba to robić regularnie i konsekwentnie
- pokarm musi być świeży, naturalny i bez dodatku soli
- pokarm nie może śmierdzieć czy spleśniały bo może ptakom zaszkodzić
- karmnik musi być w miejscu bezpiecznym dla ptaków, np. gdzie nie sięga kot
- drobne ptaki wróblowate, czyli wróble, sikory, kowaliki, dzwońce czy trznadłe najlepiej karmić mieszanką nasion: słonecznika, konopi, prosa, pszenicy, owsa albo płatków owsianych - część z nich można wyłuskać, inne pozostawić w łupinach;
- surowa, niesolona słonina dla sikorek i dzięciołów może wisieć nie dłużej niż dwa tygodnie
- kosy i kwiczoły chętnie poczęstują się suszonymi czy świeżymi owocami



Nowy Rok w Chinach

W niezwykle sposób Nowy Rok świętują Chińczycy. Dla nich to Święto Wiosny, obchodzone co roku w inny dzień, między 21 stycznia a 20 lutego. Świętowanie trwa dwa tygodnie i zaczyna się wielkim sprzątaniami, zakupami i wyrzucaniem starych, niepotrzebnych rzeczy. To symboliczny sposób na pozbycie się obciążeń i zrobienie miejsca na to co przyniesie nadchodzący rok. Na okazję święta, Chińczycy przyozdabiają swe domy umieszczając na nich wycinanki i pasy papieru z życzeniami pomyślności. Są to znaki Fu – szczęście, Lu – powodzenie, Shou – długowieczność. Ostatniego dnia starego roku cała rodzina gromadzi się na uczcie i trzeba na niej zjeść coś co brzmi jak słowa oznaczające szczęście i powodzenie czyli ryby, pierożki i ciasto. Nikt nie kładzie się wtedy spać i wszyscy czekają na północ. O północy odpala się fajerwerki aby przepędzić strasznego potwora Nian. W Nowy Rok wszyscy składają sobie życzenia a dzieci dostają czerwone koperty z monetami na szczęście. W tym czasie jest dużo zabaw, tańców i imprez.

Przygody Jasia Kulki



Co jeść, aby zdrowo żyć?

Słuchaczom Radia eM i czytelnikom Tygodnika eM polecamy wyjątkową książkę pod tytułem „ZDROWIE zaczyna się na talerzu. 200 najzdrowszych pokarmów”

Kluczem do zdrowia jest właściwe odżywianie się. Warto więc poznać wartości odżywcze i właściwości lecznicze poszczególnych pokarmów, działanie zawartych w nich cennych substancji, ich wartość kaloryczną, zawartość tłuszczów, białka i węglowodanów. W poradniku znajdują się informacje o dwustu najważniejszych produktach, po które sięgamy każdego dnia. Dzięki tej książce nauczycie się wybierać je z oferty sklepów: najświeższe i najwyższej jakości, i wcale nie takie drogie. Na ponad 400 stronach znajdziecie więc bardzo przyteczną wiedzę.

WSPIERAJ RADIO I TYGODNIK eM

Książkę „ZDROWIE zaczyna się na talerzu. 200 najzdrowszych pokarmów” otrzymacie wpłacając **minimum 80 złotych**. Publikacja jest dostępna w sekretariacie Radia eM Kielce (ul. Sienkiewicza 2) albo po wpłacie minimum 80 zł przelewem bankowym lub przekazem pocztowym.

Składamy serdeczne Bóg zapłać wszystkim Państwu za wsparcie, jakiego udzielacie mediom katolickim Diecezji Kieleckiej. Dzięki Waszej hojności media diecezjalne mogą się rozwijać i służyć lokalnemu Kościołowi.



DOWÓD/POKWITOWANIE DLA ZLECENIODAWCY

nr rachunku odbiorcy	
18 1910 1048 2782 9908 8260 0002	
odbiorca:	
RADIO EM KIELCE	
25-333 KIELCE	
UL. SIENKIEWICZA 2	
kwota:	
zleceniodawca:	
tytułem:	



opłata:

nazwa odbiorcy	
RADIO EM KIELCE	
nazwa odbiorcy cd.	
25-333 KIELCE UL. SIENKIEWICZA 2	
nr rachunku odbiorcy	
18191010482782990882600002	
waluta	kwota
W X PLN	
nr rachunku zleceniodawcy (przelew) / kwota słownie (wpłata)	
nazwa zleceniodawcy	
nazwa zleceniodawcy c.d.	
tytułem	
Dar dla Radia eM Kielce na cele kultu religijnego	
tytułem cd.	

pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy

Opłata:

--	--	--	--



06

DRUK WYGENEROWANO ZA POMOCĄ: www.dmr.vot.pl/posk

Caravaggio

- malarz chrześcijański

– Wydawnictwo Jedność wydało wyjątkowy album „Caravaggio. Stwarzanie widza”.

– We wrześniu 2021 roku będziemy obchodzić 450. rocznicę urodzin Caravaggio, który przyszedł na świat 29 września 1571 roku w Mediolanie. Publikujemy ów album między innymi z myślą o tej rocznicy. Autorem jest Giovanni Careri, Włoch, wykładowca w Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Paryżu i w Akademii Sztuk Pięknych w Lyonie oraz w słynnym Instytucie Architektury w Wenecji. Ma szerokie spojrzenie na sztukę.

– Album ma dwie warstwy: słowo i obraz. Czego się dowiemy, czytając?

– Autor prowadzi dialog z wielkimi komentatorami Caravaggio: historykami sztuki, jej teoretykami, również z przeciwnikami artysty. Z tego dialogu dowiadujemy się wielu nowych rzeczy, które wynikają ze znużonych analiz dokumentów dotyczących życia artysty. Walorem jest też to, że komentując konkretne dzieło, autor czyta je oczami Caravaggio, próbuje rozwinąć kontekst, w jakim artysta malował.

– Album bogaty jest także w reprodukcje obrazów Caravaggio. Co możemy zobaczyć?

– To bardzo obszerna publikacja, licząca ponad 380 stron, wydana w dużym formacie, w twardej oprawie z obwolutą, na papierze kredowym. Znajdziemy w niej połączenie bardzo merytorycznej refleksji autora z całym aparatem ikonograficznym, pokazanym w bardzo dobrej jakości. Każde studium zilustrowane jest nie tylko wizerunkiem całego obrazu, ale także ujęciem detali, które autor wnikliwie komentuje. Można więc nacieszyć oko bardzo dobrymi reprodukcjami z uwzględnieniem szczegółów, których nigdy nie zobaczymy z bliska, będąc w galerii sztuki lub w kościele, ponieważ zazwyczaj dzieli nas od nich spory dystans.

– Wyjaśnijmy podtytuł „Stwarzanie widza”...

– To wymowny klucz do zrozumienia tej publikacji. Podczas lektury uświadomiłem sobie, jak mało wiem na temat możliwości interpretacyjnych obrazów mistrza. Miałem to szczęście, że jeszcze przed pandemią odwiedziłem w Rzymie i Neapolu kościoły, w których są dzieła Caravaggio. Gdy patrzyłem na nie – potężne, monumentalne – zdałem sobie sprawę, że jest w nich zawarta tajemnica. Uderza estetyka tych dzieł, ich naturalizm. Postaci przemawiają z ogromną siłą. Te modele, wzięte często wprost z ulicy, mają coś w sobie. Faktycznie stwarzają widza.

Uważam, że Caravaggio był malarzem religijnym. On malował nie tylko epizody z Biblii. On wiedział, jaki jest kontekst dzieła, kto go zamawia, gdzie będzie prezentowany, kto na ten obraz będzie patrzył. Ta cała wiedza eksplodowała w doborze postaci, perspektywy, światła, gestu, symboliki.

– Czytelnicy albumu „Caravaggio. Stwarzanie widza” mają więc szansę w spokoju i wnikliwie kontemplować dzieła artysty.

– Oczywiście. Zauważyłem, że Caravaggio stawia na pierwszym planie rzeczy nieistotne. Aby dojść do tajemnicy i sedna tego, co chce nam pokazać, musimy przez nie przejść. Odsyłam zatem do albumu i życzę przyjemnej lektury, która nas ubogaci oraz przybliży tego wybitnego artystę oraz jego dzieła.

– Dziękuję za rozmowę. ◀

Więcej w audycji „Tak Wierzę” we wtorek, 2 marca o godz. 20, w Radiu eM Kielce.





Ten wychodzi, ten zostaje

Rzecz działa się w legendarnym lokalu SPATiF-u przy Alejach Ujazdowskich 45. W miejscu, do którego Marek Hłasko zwykł przychodzić z siekierą, w którym Putrament grał w szachy ze Szpotańskim, a przy jednym stoliku siadali Wiech, Słonimski, Ważyk i inni wielcy. Otóż pewnego wieczora wtoczył się tam kompletnie pijany Jan Himilbach i omiółtłszy wzrokiem zebranych, ryknął:

– Inteligencja, wyp...!

Na co od stolika podniósł się Gustaw Holoubek i z godnością oświadczył:

– Nie wiem, jak państwo, ale ja wyp...!

I wyszedł. Co zrobiła reszta – źródła milczą.

Przytoczyłem tę historię, bo moim zdaniem istnieją okoliczności, w których używanie wulgaryzmów jest rzeczą naturalną, a nawet wskazaną, podkreślającą dramaturgiczną jedność czasu, miejsca i akcji. Pewnie przychodzi Państwu od razu na myśl przysłowiowa budka z piwem i jej klienci. Poniiekąd słusznie, ale poniekąd - nie. Pojąłem to, gdy dawno temu zaprzyjaźniłem się z nieżyjącym już niestety, trzymającym wieczną wartę pod moim sklepem spożywczym, panem Adasiem. Kiedyś w podzięcie za symboliczne wsparcie uraczył mnie cudowną historią o tym, jak Amadeo Modigliani i Maurice Utrillo machnęli po pijaku fresk w knajpcie „Lapin Agile” na paryskim Montmartre. Gdy poddałem rzecz w wątpliwość, gdyż byłem tam i fresku nie widziałem, pan Adaś zniesmaczony mą niewiedzą oświadczył, że to nic dziwnego, bo zdrapał go i kupił pewien amerykański milioner. I mówił najświętszą prawdę.

reklama

Według mnie pan Adaś zaliczał się nie tylko do inteligencji, ale wręcz arystokracji ducha, mimo iż kłął jak szewc. Czynił to jednak z tak niepowtarzalnym wdziękiem, że serce rosło. Miał to nieuchwytnie wycucie i wielką kulturę osobistą, która nie pozwalała mu rzucić mięsem w sytuacji nieestosownej. Na przykład nigdy nie przeklinał przy kobietach, a gdy już mu się przypadkiem zdarzyło - wylewnie przepraszał. Oszczędzał też uszy niewinnych dzieci. Zaiste, znajomość z panem Adasiem stanowiła wyjątkowy przywilej, bo był człowiekiem niezwykłym, choć, przynajmniej, wiecznie spragnionym. Możliwe zresztą, że wiecznie spragnionym właśnie dlatego, iż niezwykłym.

Nie mam jednak pewności, czy równie dobrze dyskutowałoby mi się z pewnym pisarzem lokalnym, czelkiem ze wszech miar ą i ę, odcytanym w Houellbecquach i Barberach, obeznanym w Mondrianach i Kokoskach, namiętym użytkowniku Facebooka. Dzieli się na nim każdą światłą refleksją, a zwłaszcza refleksją na temat rzeczywistości. Tak się składa, że nie jest przesadnym entuzjastą partii rządzącej oraz Kościoła, czemu daje upust nader często. Jego prawo, szanuję to. Niestety, te analizy są zaskakująco płytkie i zdecydowanie poniżej jego poziomu intelektualnego. W zasadzie sprowadzają się do apelu, by ***** , a także używania banalnych rzeczowników i czasowników, takich jak: ****, *****, *****. I pokrewnych.

Tyle, że on nie stosuje gwiazdek. Wali na odlew, co mnie smuci, bo wydawać by się mogło, iż jako pisarz powinien być zaiste i na wysokościach, jakby powiedział Gombrowicz. Ale tak już jest widać na tym świecie, że pozory mylą.

Zresztą, jemu podobnych jest ostatnio multum. Oto człek na poważnej posadzie prezydenta Skarżyska-Kamiennej macha na Facebooku bezgwiazdkową deklarację, co należy uczynić PiS. To samo pewna urzędniczka z Łodzi, mająca wychowywać młodzież. I niektórzy wybrańcy Narodu zasiadający w ławach. I dziennikarze, publicyści, artyści, aktorzy, ba! nawet wybitny skrzypek jazzowy, który ma na koncie muzykę do co drugiego polskiego filmu. I tak się dziwnie składa, iż wszyscy oni uznali za najwłaściwsze formułować poglądy polityczne za pomocą języka kloaczego. Jakby nie można było kulturalnie. W dodatku mam wrażenie, iż czynią to nasi inteligenci w przekonaniu, iż dokonują aktu bohaterstwa na miarę Inki.

Śmiem jednak twierdzić, że gdyby siedzieli w SPATiF-ie wspomnianego na początku dnia, to po wyjściu Gustawa Holoubka, mistrz Himilbach, po swym „inteligencja, wyp...!”, omiółtłby ich wzrokiem i rzucił:

– A wy dokąd?! Wy zostańcie. ◀

**OKRĘGOWA
STACJA KONTROLI
POJAZDÓW**

Kielce, ul. Jagiellońska 92



ZAPRASZAMY

**Od poniedziałku
do piątku w godzinach
7.00 – 21.00
w soboty 7.00 – 14.00**

Tel. 41 345-76-25

**HOLOWANIE
POJAZDÓW 24 h
powyżej 3,5 t**



tel. 41 346 06 96



Dyrektor Oddziału Świętokrzyskiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Kielcach Informuje:
W 2021 roku w ramach pilotażowego programu „Aktywny Samorząd” wnioski o dofinansowanie składa się przez Internet w Systemie Obsługi Wsparcia (SOW) - bez straty czasu, wychodzenia z domu, bez kolejek i bez barier.

W 2021 ROKU W MODULE I REALIZOWANE BĘDĄ NASTĘPUJĄCE FORMY WSPARCIA:

W zakresie likwidacji barier utrudniających aktywizację społeczną i zawodową w ramach **Modułu I** dofinansowane zostały następujące działania:

- zakup i montaż oprzyrządowania do posiadanego samochodu (dla osób z dysfunkcją narządu ruchu bądź słuchu)
- uzyskanie prawa jazdy samochodu (dla osób z dysfunkcją narządu ruchu bądź słuchu)
- zakup sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania
- szkolenia w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania,
- utrzymanie sprawności technicznej posiadanego wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,
- zakup protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości,
- utrzymanie sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne (co najmniej na III poziomie jakości),
- opieka dla osoby zależnej tj. dziecka będącego pod opieką Wnioskodawcy, przebywającego w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką.

TERMIN PRZYJMOWANIA WNIOSKÓW W MODULE I: OD 1 MARCA 2021 R. DO 31 SIERPNI 2021 R.

Pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym poprzez dofinansowanie kosztów edukacji dla osób z umiarkowanych lub znacznym stopniem niepełnosprawności – **Moduł II**

- w szkole policealnej,
- w kolegium,
- w szkole wyższej

a także kosztów przewodu doktorskiego, otwartego poza studiami doktoranckimi

TERMIN PRZYJMOWANIA WNIOSKÓW W MODULE II:

wnioski dotyczące roku akademickiego 2020/2021 – **do 31 marca 2021 roku,**

wnioski dotyczące roku akademickiego 2021/2022 – **do 10 października 2021 roku.**

Wnioski o dofinansowanie można składać w formie elektronicznej w systemie SOW (<https://sow.pfron.org.pl/>).

Przypominamy i zachęcamy - możecie Państwo złożyć wniosek nie wychodząc z domu!

Masz problem?
Zgłoś się do reporterów
Radia eM



TELEFON
 interwencyjny Radia eM:
41 349 50 40
 e-mail: radio@em.kielce.pl



Nowość!

Chleb **SŁONECZNIKOWY**

